

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIAŃSKI**

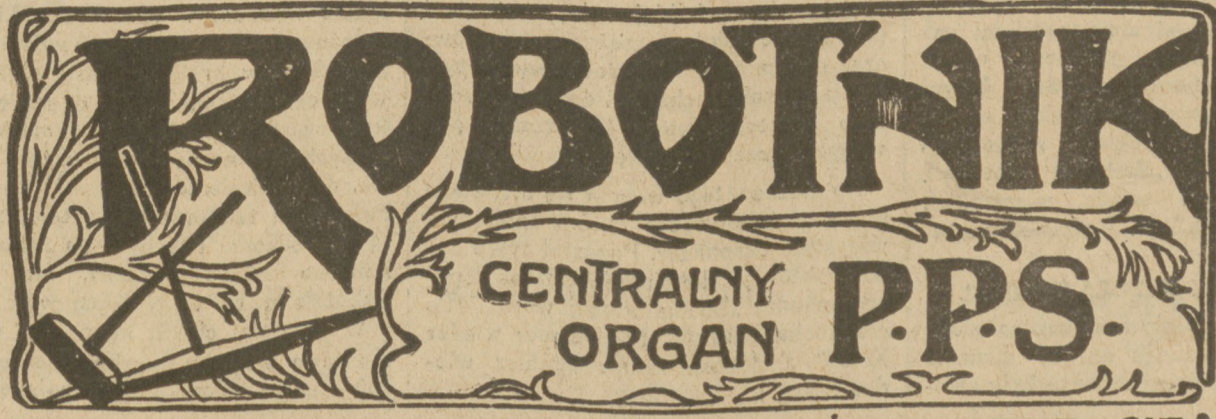
REDAKCJA przyjmuje interesantów od 11 p.d. do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9-5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA -- tel. 776-78

DYREKCJA -- 726-13

ADMINISTRACJA -- 313-80

DRUKARNIA -- 773-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

„Wielka sobota” ludów

Pochód faszyzmu przyniósł ze sobą światu wielkie załamanie tych wszystkich wartości, które określamy nazwą **prawa, moralności, honoru**; nie chodzi tu, rzecz prosta, o żaden kodeks karny ani o kodeks cywilny; chodzi o **stan psychiczny** całych grup społecznych, o „emocje” w sensie teorii Petrażyckiego, o poczucie, że mordowanie w kilku bezbronnych człowieka — to czyn, zasługujący na karę, że niszczenie tysięcy jednostek w obozach koncentracyjnych — to gwałt i nikczemność, że wyrzucanie przemocą z sali wykładowej uniwersytetu dziewczyny o rysach semickich ramionami muskularnych młodzieńców — to postępek niegodny, że taka prowokacja, jak pożar Reichstagu niemieckiego — to bezprzykładne łajdactwo i t. d., i t. p. Zagadnienie przekracza o wiele granice Niemiec, opanowanych przez zwycięską **narazie „rewolucję narodową” Hitlera**; obok rozhułanych „brunatnych koszuł” istnieją bowiem fakty inne, może tragiczniejsze w swej treści istotnej, — istnieją fakty akceptacji, **pochwały, usprawiedliwienia „czynów” bojówek hitlerowskich** i „czarnej gwardji” **Mussoliniego** przez różne kierunki myślowe różnych krajów, mające możność analizy i oceny z uboczna bez ulegania odruchom psychocychozy zbiorowej.

Słynne gdzieś indziej „interpretacje prawne” należą do tych samych w zasadzie kategorii zjawisk; ich skutki pośrednie ogarniają takie zdarzenia, jak proces Ruzszzewskiego, jak rozmaite procesy polityczne, jak „cud nad urną” podczas wyborów parlamentarnych... Wszystko razem oznacza niezmiernie głęboki **krzysk kulturalny społeczeństw**, — nieuniknioną konsekwencją katastrofy kapitalizmu, jako ustroju społeczno-gospodarczego.

Tak być właściwie musiało... „Gasnący świat” wyzbył się w obronie własnego istnienia całego „balastu” zdobyczy kulturalnych, które przed kilkoma jeszcze laty stanowiły przedmiot nieustannej jego chępliwości; wyrzucił ten „balast” poza burtę. W narodach faszyzmu, triumfującego na prawdę, całkowicie, — **teror jest jedyną formą rządów**; i... papież, przed stawiciel religji miłości bliźniego udziela właśnie w „wielkim tygodniu”, poświęconym godzinom Golgoty, — udziela „niezwykle serdecznej audjencji” mężom zaufania teroru wobec milionów... bliźnich.

Czy to nie wystarczy dla... oceny?

Do naszych przyjaciół

Nie będziemy składali nikomu życzeń „Wesołych Świąt” tak, jak je składa „tradycyjnie” swoim czytelnikom prasa, reprezentująca „gasnący świat”. My piszemy w imieniu **OBOZU WALKI** Nasze życzenia — to życzenia **WOLI i ROZMACHU, wiary w RUCH MASOWY** i tego, byśmy wszyscy przeniknęli się tą prawdą, że sami jesteśmy twórcami własnego losu, że **Socjalizm** oznacza **ŚWIADOMĄ i PLANOWĄ** przebudowę gospodarki i kultury.

Przeżywamy dni bardzo trudne. Przecistawiamy im nasze przeświadczenie, że przegrywa naprawdę tylko ten, kto się poddaje, — nie przegrywa nigdy **RUCH WALCZĄCY**.

REDAKCJA „ROBOTNIKA”

P. Rosenberg, „prawa ręka” Hitlera w sprawach polityki zagranicznej, ogłosił przed paroma dniami duży artykuł o „bankructwie marksizmu i liberalizmu”. Gdy mowa o **liberalizmie mieszczańskim**, — p. Rosenberg ma słuszną i... nie powiedział zresztą nic nowego; **liberalizm mieszczański** naogół przewedrował, zebrawszy swe „lary i penaty”, na stronę prądów faszystowskich i pół-faszystowskich tam, gdzie one zwyciężyły; w Polsce p.p. **Wacław Makowski** i **Witold Abramowicz** symbolizują najlepiej słuszną wywodów p. **Rosenberga**. Gdy jednak mowa o **marksizmie**, — p. **Rosenberg** myli się również gruntownie, jak mylą się u nas, w Polsce, redaktorzy „Gazety Polskiej”, p. **Roman Dmowski**, poniekąd redaktorzy „Głosu Narodu”. **Marksizm**, jako historyczna metoda naukowa, święci w gruncie rzeczy triumfy; jego „dialektyczne” pojmowanie dziejów sprawdza się w sposób jaskrawy; **faszyzm** będzie — obiektywnie, a więc

niezależnie od własnych dążeń — „Janem Chrzcicielem” **rewolucji społecznej**, „**Marksizm**”, jako masowy ruch socjalistyczny, wcale nie „bankrutował”; jest armją, pobitą chwilowo na odcinku niemieckim, włoskim czy choćby innym jeszcze, ale nie jest **armją rozbitą**. I nie może być armją rozbitą; bo „zwycięska” **palka gumowa** osłania nie jakieś zagrożone „źródło twórczej mocy”, jeno „gasnący świat” gospodarczej klęski, pozbawiony **prawa, moralności i honoru**. Na „froncie” stoi „szturmowiec”, pijany pocuciem bezkarności i przemocy fizycznej... do czasu; na „tyłach” rak przeżera dalej organizm, — nieublagany i „tajemniczy” dla... kapitalistycznych znachorów.

Hitler nie ocali... I nie ocali **Mussolini**. „Przyjdzie wielki wieczór już bez nowej zorzy”...

Teoretycy faszyzmu i teoretycy komunizmu myślą, że gra o jutro ludzkości rozegra się właśnie pomiędzy

faszyzmem a komunizmem. To jest z jednej strony **złudzenie**, z drugiej zaś — **rozmyślna demagogia**. Na scenie dziejów stoi „trzecia siła” — **Socjalizm**; **Socjalizm** pozostanie do końca „antytezą” **faszyzmu**; **komunizm** — to „gałąź uboczna”, wyrosła z wiekowej tragedji Rosji, związana ze Wschodem i z jego duszą, chłostana przez imperjalizm europejsko-amerykańskiego kapitału. **Właściwa bitwa** decydująca nastąpi na „polach” Europy Środkowej i Europy Zachodniej. „Bitwa decydująca” w gruncie rzeczy trwa. **Socjalizm**, rzucając w niej na szalę ideę **Wolności**, reprezentuje zarazem **prawo, moralność i honor** Świata Pracy, wbrew katastrofie tych samych pojęć w ujęciu myśli ustroju, który upada.

Dziś przeżywamy „**WIELKĄ SOBOTĘ**” ludów. W Niemczech i we Włoszech „klasy pośrednie” — włościanstwo, drobnomieszczaństwo, ele-

menty zdeklasowane — stały się podstawą społeczną faszyzmu. **Socjalizm** potrafił wyciągnąć stąd wnioski. Klasa robotnicza zrozumiała swoją rolę dziejową w **epoce przełomu**, — rolę ogniska kierowniczego, skupiającego nie dla „wodzów”, ale dla **przebudowy ustroju**, wole i gniew milionów. Więć nadejdzie po „**Wielkiej Sobocie**” — „**DZIEŃ ZMARTWYCHWSTANIA**”.

Na tem rozpędzonym kole dziejów zawisła tak samo sprawa **polskiej niepodległości**.

Mieczysław Niedziałkowski.

EDWARD SZYMAŃSKI.

Zmartwychwstanie

Rozkołysały się dzwony — metal o metal uderza — —
rytmem gwałtownym, szalonym,
rozkołysały się dzwony
na wieżach, na ostrych wieżach.

Dotem

przez miasto przez wieś
góra
z zachodu na wschód
gna rozdzrgana, zdyszana wieść,
że cud, że stał się cud!

Rozdygotał się pojęk brzozy
po szerokich wicherach poświstach,
że nigdzie na modły bonzów
Bóg żaden nie chce zmartwychwstać.

Że nie zdarzył się cud dla głodnych,
dla czarnego, ludzkiego... „bydła”...
tylko wodzom na tronach wygodnych
czarne haki urosły w skrzydła.

Że z ziemi, śmiertelnie chorej,
z pychy, z wyżysku głębi
zmartwychpowstały upiory
starej, tyrańskiej potęgi.

Że najświętsza prawda o chlebie
nie zakwitnie majowem zbożem,
bo ją nowy divus - feldfebel
zdeptał butem i skosił nożem.

Śpiewają dzwony, śpiewają
twardą, mosiężną pieśń;
— bliskim, dalekim krajom
pieśnią biją o pierś.

— Dzwoni w nas, dzwoni
grobowy grom,
w pobrzęku broni
tępy huk bomb...

Bijmy na twój
miastom i wsiom —
spali je ogień
gaszony krwią...

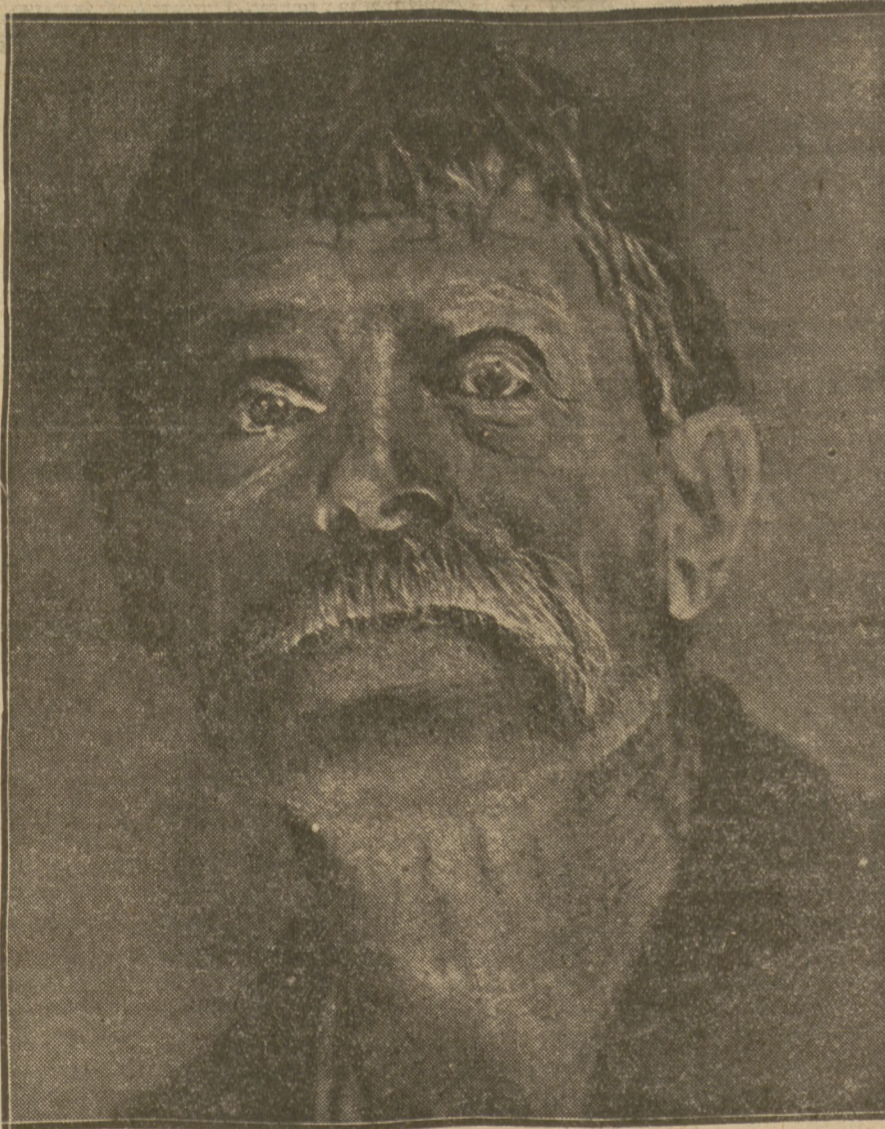
Niech mocno, głośno,
jęk się dobywa —
rosną już, rosną
armatnie żniwa...

Niech zatarga nasze dzwonięcie
sercem wszystkich gnębionych ludów!
Niech nareszcie obudzi ziemię
wstrząs pierwszego
PRAWDZIWEGO CUDU!

**RUCH KOBIECY WALCZY OD LAT
O RÓWNE PRAWA. WALCZY O SŁU-
SZNĄ SPRAWĘ, ALE RZECZYWISTE
i PEŁNE WYZWOLENIE KOBIECY —
TO ZMIANA USTROJU SPOŁECZNE-
GO, TO SOCJALIZM.**

TWORZĄ HISTORIĘ TYLKO LU-
DZIE MOCNI I UMIEJĄCY DZIAŁAĆ
SOLIDARNIE.

MŁODZI TOWARZYSZE I MŁODE
TOWARZYSZKI! WASZE MIEJSCE W
ORGANIZACJI MŁODZIEŻY T. U. R.



Bezrobotny

O, mój bracie znużony,
wynędzniały i głodny,
o, mój bracie, Ty nie trać nadziei...
Prawda!... krzywda i zło dziś panują
wszechwładnie
ponad ziemią, zalaną wkrąg łzami...
w gruzach leży rozbity
nasz ideał młodości,
i niewinna płynie wciąż krew,

ale wierz — przyjdzie czas,
przyjdzie czas, wstanie Lud,
i powróci WOLNOŚĆ na ziemię...
Ona wróci nie tak, jak odeszła w dni
gr...
nie łagodna, znużona i chwiejna,
lecz rozprawą surową,
twardą pomstą ludową
zapłaci za krzywdy ludzkości...

Więc mój bracie zmęczony,
bracie, smutny bez granic,
o, mój bracie, Ty nie trać nadziei,
bowiem PRAWDA zabita
zmartwychwstała sto razy,
WIOSNA przyjdzie wbrew setkom zawiei...
Według Nadsona.
Tłom. K. W.

**Jeżeli nie będziesz walczył, — zginąłeś
Skoro chcesz walczyć, — stań w naszych szeregach**

Co niesie ze sobą groza nowej wojny?

Łańcuch faktów i cyfr z całego świata

KLATWA POSTĘPU.

W jednym ze swoich przemówień lord Cecil oświadczył:

W przeciągu czasu mniejszym, niż 20 lat wyrosły z pod ziemi niezmiernie siły zbrojne powietrzne, które mogą w minutach raczej, niż godzinach zniszczyć wielkie miasta; zatrucie ludzi gazem masowo doszło do artyzmu; łodzie podwodne, które były tylko nieznaczającą próbą konstrukcji morskiej, stały się w czasie wojny największą groźbą żeglugi; wynaleziono i udoskonalono czołgi i olbrzymie armaty lądowe; armie zmecianizowano. Stworzono niemal nie do wiary kombinacje broni powietrznej i morskiej. Czy każdy postęp nie przemienił się w naszych oczach z wielkiego błogosławieństwa w straszna klątwę, którą mógłby złamać tylko nadludzki heroizm.

25 MILJONÓW LUDZI POD BRONIĄ.

Świat wydaje obecnie na zbrojenia 70% więcej, aniżeli przed wojną. Około 5 1/2 milionów ludzi pełni wojсковą służbę czynną, a dalszych 20 milionów liczy rezerwa.

Mimo to, iż już 14 lat upłynęło od podpisania zawieszenia broni, dotychczas jeszcze nie zostały te ogromne siły, przewyższające znacznie poziom uzbrojenia czasów przedwojennych, zdemobilizowane.

STO DZIESIĘĆ MILJARDÓW FRANKÓW NA ZBROJENIA.

Świat poświęcił w 1931 r. sto dziesiąt miliardów franków na budżety wojenne. Jesteśmy w pełni kryzysu. Niema pieniędzy na zasiłki dla bezrobotnych, ale znajduje się setki miliardów, aby przygotować wojnę. Rzecz prosta, każdy naród przygotowuje jedynie wojnę obronną, lękając się ataków sąsiada. Każdy sądzi, że w ten sposób zapewni sobie bezpieczeństwo, zapominając o tem, że ogólna suma tych bezpieczeństw narodowych wytwarza groźne niebezpieczeństwo międzynarodowe.

337 MILJARDÓW DOLARÓW KOSZTOWAŁA WOJNA. ZABICIE JEDNEGO CZŁOWIEKA KOSZTOWAŁO 155 TYS. ZŁ.

Czasopismo niemieckie „Das Neue Volk” podaje w jednym z ostatnich numerów wymowny bilans Wielkiej Wojny.

Wojna światowa trwała 4 lata, 3 miesiące i 10 dni. Skupiła pod bronią w ostatnich miesiącach walk 30 milionów ludzi. Mobilizacja objęła — w czasie trwania wojny około 100 milionów osób.

Ofiarą wojny padło przeszło 12 milionów ludzi, t. zn. co minutę 4 — 5 zabitych, a dziennie ponad 6,000.

Głód pochłonął w czasie wojny światowej około 7 milionów ofiar.

Rannych naliczono ponad 20 milionów.

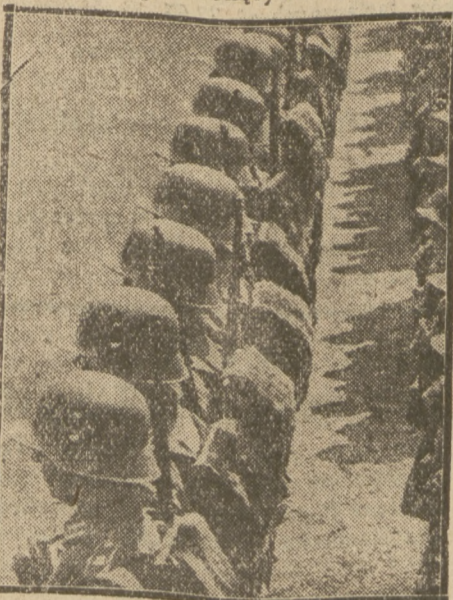
Koszta tej wojny wyniosły 186 miliardów dolarów! Doliczyć do tego trzeba spadek normalnej produkcji w bardzo pokaźnej równowartości 151 miliardów dolarów. Zatem łącznie kosztowała ludzkość ostatnia wojna potworną sumę: trzysta trzydzieści siedem miliardów dolarów.

A więc... zabicie jednego człowieka kosztowało przeciętnie 15,565 dolarów.

Podaje następnie „Das Neue Volk” przegląd zniszczenia najrozmaitszych obiektów w czasie wojny i ocenia to zniszczenie okrągło na 1680 miliardów marek niemieckich w złocie.

Bilans ten jest niepełny, nieodłączni towarzysze wojny, jak różne epi-

demje, nędza, zwiększona śmiertelność i t. d. pochłonęły około 29 miljo-



nów ofiar. Ogólna liczba ofiar wojny światowej wynosi około 42 milionów.

12,000 DOLARÓW NA KAŻDYM POLEGŁYM ZAROBIL PRZEMYSŁ WOJENNY.

Z obliczeń statystycznych wynika, że przemysł wojenny zarobił na każdym poległym w czasie wielkiej wojny 12 tysięcy dolarów.

IDZIEMY Z „POSTĘPEM”.

Jedna z komisji Ligi Narodów podaje następującą tablicę statystyczną: Siedmioletnia wojna kosztowała ludzkość 554,000 ofiar, wojny francuskiej rewolucji 1,400,000, wojny Napoleońskiej 1,700,000. Krymska kampanja 785,000, wojna o niepodległość Ameryki 700,000, rosyjsko-japońska — 624,000, bałkańskie — 108,000. Ogółem sześć milionów ofiar w ludziach.

Wszystkie te ofiary błędą wobec wojny 1914 — 1918 r., która pochłonięła 42 miliony istnień. Możemy sobie zatem wyobrazić, jaką liczbę ofiar pochłonęła ewentualna wojna przyszła.

NOWY GAZ PARALIZUJĄCY.

Angielski „Daily Herald” donosi z Marsylii, że lotnicy francuscy wypróbowali w dziewiczych lasach Indochin nowy gaz trujący, który paraliżuje istoty żywe na przeciąg 10 do 48 godzin. Dotychczas — dodaje dziennik angielski — gaz ten był wypróbowany tylko na dzikich zwierzętach w dżungli indochińskiej ale przy najbliższej sposobności będzie on wypróbowany na ludziach w dżungli europejskiej.

BOMBY POZAROWE.

W „Militär Wochenblatt” płk. Rumpf cytuje następujący wyjątek ze sprawozdania specjalnego komitetu Ligi Narodów:

„Bomby pożarowe są szczególnie niebezpieczne dla ludności cywilnej. Nadają się one doskonale do burzenia miast i budynków. Poza to wzniecone przez nie pożary mogą przybrać wielkie rozmiary. Bomby te mogą zwiększyć panikę spowodowaną przez pociski eksplodujące. Lotnicy bombardują w czasie wojny głównie tereny zamieszkałe i wtedy używają w pierwszej linii bomb pożarowych”.

Naturalnie, że p. pułkownik wyciąga z tego wniosek, o konieczności powiększenia zbrojeń Niemiec hitlerowskich.

„ROZBÓJ I GWALT MOTOREM POSTĘPU”.

Autor „Mateusza Bigdy”, p. Juliusz Kaden - Bandrowski, najwybitniejszy pisarz obozu „sanacyjnego”, w artykule o współczesnym kryzysie duchowym, wydrukowanym w „Epoce”, pisze dosłownie:

„Należałoby zbadać, czy nie da się obronić teza — że rozbój i gwałt są takim samym motorem postępu, jak akty dobroci i miłości. Nie zapominajmy o tem, że pała była pierwszym w dziejach momentem postępu. Pierwotny dzikus, jaskiniowiec, uzbrojony w maczugę, począł wspinać się po szczeblach historii od barbarzyństwa ku cywilizacji”.

WOJNA W MANDZURJI.

Według sprawozdania delegacji chińskiej w Genewie ilość osób zabitych przez Japończyków w Mandzurji w okresie od 18/XII 31 aż do 5/XII 32 r. wynosi 58 tysięcy ludzi, w tem 12 tysięcy ludności cywilnej.

Dzieje się to wszystko w okresie Konferencji Rozbrojeniowej.

Jak będzie wyglądała przyszła wojna?

Przyszła wojna będzie najmniej groźna dla wojskowych. Zniszczy natomiast ludność cywilną

W Londynie ukazała się ostatnio książka pod tytułem „What would be the character of a new war” (Jak będzie wyglądała przyszła wojna). Jest to praca zbiorowa 18 specjalistów wojskowych, z których każdy daje ze swego punktu widzenia obraz przyszłej wojny.

Nie jest to utopijna powieść w stylu Wallace'a, lecz podręcznik naukowy. A jednak żadna zmyślona historia fantasty nie może się porównać z potwornymi szczegółami tych wypowiedni.

ARMJA MECHANIKÓW.

Według mniemania angielskiego generała Fullera rola piechoty jest skończona ostatecznie. Piechota stała się anachronizmem, a niegdyś sławna kawalerja — poprostu siłą zbrojną jaskiniową. Już 24 kwietnia 1918 r. siedem tanków angielskich, których ekipę stanowiło 21 oficerów i żołnierzy rozbiło 3 bataliony niemieckie, zabijając 400 ludzi.

Tanki przeciw piechocie, to nie wojna, to masakra.

Nastąpiła era

„armji mechaników”.

Żołnierze nie będą odbywali dotychczasowych ćwiczeń, lecz będą studjować urządzenia motorów i początki mechaniki. Garaż i pracownia zamiast koszary.

SPOKOJNA LUDNOŚĆ CYWILNA ZOSTANIE WYTEPIONA.

Zdaniem majora angielskiego Bratta, losy przyszłej wojny rozstrzygnąć

się będą nie na lądzie, ani na morzu, lecz w powietrzu. Nieprzyjacielskie eskadry lotnicze nie będą dbały o armię wrogów, forte i o inne przeżytki przeszłości. W pierwszej godzinie wojny będą starały się przeniknąć możliwie jaknajdalej w głąb wrogiego kraju, by zburzyć fabryki, kopalnie, młyny i zniszczyć ludność centrów politycznych i administracyjnych.

Dążąc tylko do tego celu, eskadry wrogich armji, według słów majora Bratta, mało będą zwracały na siebie uwagę. Ilość bojów powietrznych będzie minimalna.

Ofiarą wojny nie trzeba będzie szukać na froncie, lecz w głębi państw, na tyłach, wśród spokojnej ludności. ZIEMIA SIĘ ZAPALI.

Gertruda Wolker (znana chemiczka szwajcarska), w swym kolejnym artykule pisze o perspektywach wojny, chemicznej i bakteriologicznej.

Mimo śmiertelnych gazów, strony wojujące będą stosowały bomby wybuchowe, nieznaną dotychczas siły. Obecnie już egzystują granaty, ważące ponad 1 kg. dające przy upadku

temperaturę 3.000 stopni.

Od tej piekielnej temperatury, stalowa powierzchnia granatu rozpala się do białości i przepala na wylot dom, na którego dach spadł granat.

Pożar wybuchu jednocześnie na wszystkich piętrach i walczyc z ogniem niema żadnej możliwości.

Inne bomby, bardziej ciężkie przenikają podobno ziemię i wydzielają ogromną ciepłotę. Według wyrażenia Gertrudy Wolker —

„ziemia się zapali”.

Bomby te będą służyły do zniszczenia przewodów elektrycznych i gazowych, kanalizacji i t. p.

NI EWIDZIALNE AEROPLANY.

Generał angielski Groves nie wierzy w możliwość obrony wielkiego miasta (Paryża, Londynu, Berlina) od napadu powietrznego.

Podczas niedawnych manewrów awiacji angielskiej, zostały wypróbowane po raz pierwszy

„niewidzialne aeroplany”.

Są to aeroplany przepojone, specjalnym składnikiem i w nocy nie było żadnej możliwości odkrycia ich nawet przy pomocy najświetniejszych reflektorów i z 250 aeroplanów symulujących ataki na Londyn, 234 przeszło zupełnie niespostrzeżenie przez sieć ochronną.

Gazy, jakimi obecnie rozporządza ją ministerstwa dużych państw, przewyższają swoją siłą niszczycielską najśmielszą wyobraźnię. Prawie wszystkie gazy posiadają moc przenikania do organizmu ludzkiego niespostrzeżenie, nie wywołując początkowo żadnych objawów chorobliwych. Wówczas, gdy te objawy się okazują — wszelka pomoc jest spóźniona.

ZIELONY GAZ.

Jednym z najstraszniejszych jest tak zwany

„zielony gaz”.

ofiary, którego mogą być nazwane w sensie fizjologicznym „suchymi topliwami”.

Pod wpływem „gazu zielonego” tkanki i naczyń krwionośnych płuc wciągają w siebie wszystką krew. Płuca stają się w całem tego słowa znaczeniu, zalane krwią i

człowiek umiera ze wszystkimi oznakami utopienia.

Tylko tonie we własnej krwi.. HUMANITARNOŚĆ WOJNY JEST FIKCJA.

Oficer angielskiego sztabu generalnego sceptycznie odnosi się do możliwości zachowania jakichkolwiek bądź konwencji między stronami wojacjami, mającymi na celu „humanitarności” wojny! dodając, że całą przewagą po stronie atakującego będzie osiągnięta wszelkimi możliwymi sposobami.

PARYŻ MOŻE BYĆ ZNISZCZONY PRZEZ 100 AEROPLANÓW.

Profesor „College de France” Languevine twierdzi, że miasto posiadające 3 milionowe zaludnienie (np. Paryż)

może być zrównane z ziemią przez sto aeroplanów.

WOJSKOWI BĘDĄ BEZPIECZNI.

Gen. Altrock pisze, że „charakterystyka wojny przyszłej będzie wyniszczenie całkowite ludności cywilnej,

podczas gdy front będzie zażywał spokoju, oczywiście stosunkowego”.

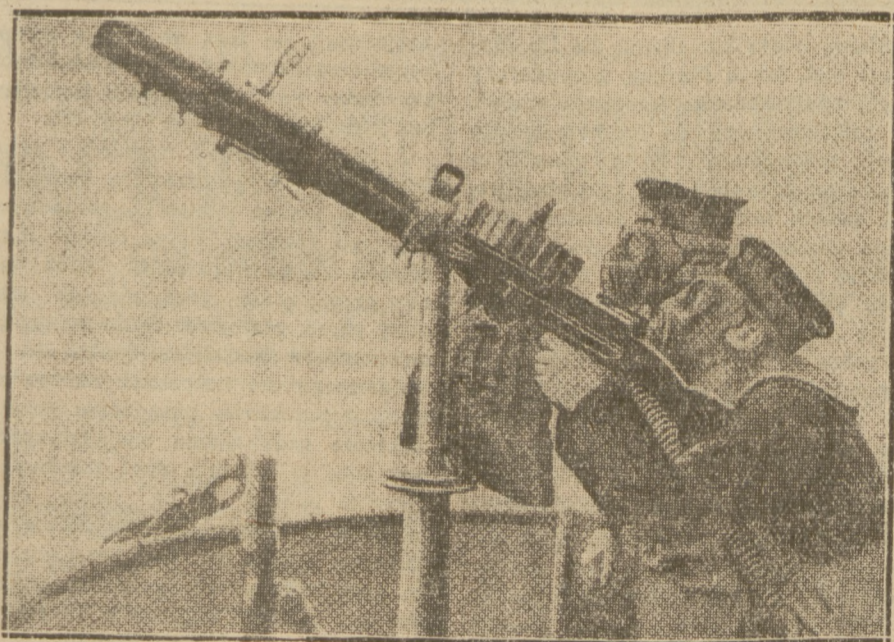
DI - FENYL - CYAN - ARSEN.

Wreszcie szef dep. materiałów wybuchowych angielskiego min. wojny lord Halsbury powiada, że „najbardziej niebezpiecznym środkiem jest di-fenyl-cyan-arsen, którego 40 tonn starczy dla zatruć i zabicia 8 milionów ludzi,

t. j. Londynu z przedmieściami.

Tak wyglądają perspektywy przyszłej wojny. Ludzki geniusz robi wszystko, aby zniszczyć doszczętnie ludzkość.

Oblicze przyszłej wojny



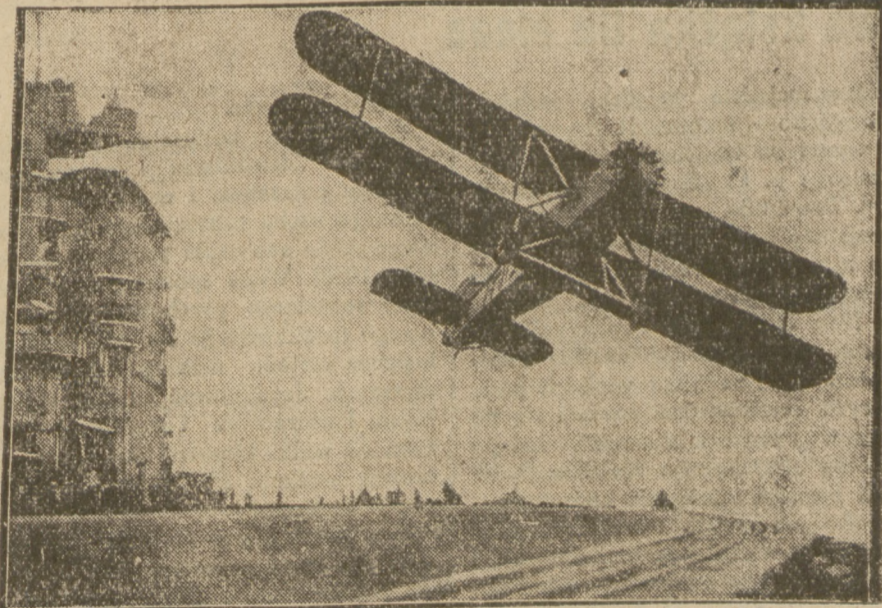
Na manewrach brytyjskiej floty wojennej zastosowano poraz pierwszy nowo wynalezione i specjalne skonstruowane działa przeciwlotnicze.

Marynarze równocześnie, aby uchronić się przed atakiem gazowym noszą maski gazowe.

1933 r. **BUSKO-ZDROJ** Ziemi Kieleckiej Państwowy Zakład Zdrojowy

Sezony letnie od 1 maja do 31 października. Kąpiele siarczano-słone i mułowe, leczenie elektrycznością i naświetlaniem, kąpiele słoneczne. Ceny kąpiel, zabiegów leczniczych, pensjonatów i pokojów umeblowanych umiarkowane. Dojazd: ostatnia stacja kolejowa KIELCE. Komunikacja autobusem Kielce-Busko-Zdrój stała, wygodna i tania. 254

Torpedy i samoloty bombowe



W Ameryce skonstruowano obecnie nowy samolot bombowy, zaopatrzony w wielką ilość torped. Samolot ten może podobno wyrządzić olbrzymie spustoszenie przy ataku na miasto „nieprzyjacielskie”.

NIEMA ŚWIAT BEZ PIWA — A NAJLEPSZE JEST **PIWO OKOCIMSKIE** MARCOWE („POLSKI PILZNER”) — EKSPORTOWE — ŚWIĘTOJAŃSKIE — PORTER

Bezrobocie i nędza w miasteczkach na Kujawach

Bezczynność władz

(Kor. własna).

KUJAWY — niesławskie i włocławskie — to najubojajniejsza część Polski. Mimo to ludność żyje wskutek kryzysu, w **beprzykładnej nędzy**. Zwłaszcza w miasteczkach, gdzie jest zupełny brak pracy i władze nie robią nic, aby uruchomić jakiegokolwiek roboty, najdotkliwiej daje się odczuwać ludności **małowe bezrobocie**. Nawet okrzykana i reklamowana t. zw. pomoc doraźna albo wcale nie istnieje, albo z braku funduszy wygląda raczej na **kpinę z głodu**, niż na jakąś akcję dożywiania.

W **Przedczu** bezrobotni są zupełnie bez zapasów, — zdani na łaskę i niefaszkę losu. Gmina ani starostwo nie przejawiają najmniejszej akcji, ani nawet zainteresowania nędzą kilkudziesięciu rodzin bezrobotnych.

W **Chodczu** jest do stu bezrobotnych, w tem około 15 proc. kobiet, korzystających z doraźnej pomocy w zimie, ale tak niewystarczającej, jak po 2 kilo mąki, po pół kg. tłuszczów i 75 kg. węgla na rodzinę. Jest to kropla w morzu potrzeb. Podobnie jest w **Lubieniu**, gdzie 85 rodzin bezrobotnych dostawało węgla. Gmina żadnych robót nie prowadzi. Zaledwie 5-ciu (!) korzysta z zasiłków ustawowych. Wybory do Rady Miejskiej przeprowadzone przed 10 miesiącami nie są dotąd zatwierdzone przez województwo, bo dały większość nie dla „sanacji”.

Najrozzaczliwiej przedstawia się sprawa bezrobotnych w **Lubrańcu**, gdzie zarejestrowanych jest w magistracie do 200, ludzi, którzy po otrzymaniu węgla

w grudniu ub. roku — nie korzystają z żadnej pomocy. Magistrat odmawia nie tylko pomocy, ale i zajęcia się losem przymierających z głodu. A gdy bezrobotni samorzutnie zebrałi się, aby delegację wysłać do Magistratu, — policjanci zaarrestowali tow. **Tulodzieckie** go. Dopiero postawa bezrobotnych oraz interwencja dokazały tego, iż bezprawnie aresztowanego uwolniono, a głodni i wynędzniali znaleźli jakiś posłuch w Magistracie. Burmistrz (dawny 100%-owy endeck, obecnie z 16 brygady „Piłsudczyk”) nie chce nawet wydać zaświadczeń dla bezrobotnych, wyrzucanych z mieszkań za nieopłacone komorne. Stan obecny i dalsze igranie z ogniem może doprowadzić do nieobliczalnych skutków.

W **Aleksandrowie Kujawskim** na 500 bezrobotnych — 65 korzysta z ustawowej pomocy, a 130 jest zatrudnionych na zmianę. Korzystający z pomocy doraźnej — „odrabiają ją”, t. j. nowoczesna pańszczyzna kwitnie w najlepsze.

W **Ciechocinku**, ze względu na sezon w zdrojowisku, szukają pracy dla 400 bezrobotnych. Exburmistrz z sanatora maści BB. przeszedł na sanatora z t. zw. frakcji, aby nawiązać ludzi. „Sanacja” już tak się skompromitowała, że ciągle musi zmieniać sztyl...

Z tych ogólnych uwag widać, że nędza, masowe bezrobocie, z jednej, a beznadziejność i bezplanowość z drugiej strony — oto obraz Kujaw pod rządami BB. Gdy doda się do tego likwidację cukrowni w **Choceniu** i pozabawienie przez to kilkaset rodzin robotniczych warsztatów pracy — widać jasno, że położenie staje się coraz tragiczniejsze.

wodki. Lemoniady. Marteau
H & S
piwo porter
Habermusch i Schiele s.a. Warszawa

Proces hr. Brassowej ze Skarbem Państwa

Jaż wiadomo, hr. Brassowa, żona carskiego wielkiego księcia, procesująca się ze Skarbem Państwa o zwrot dóbr **Zagórze**, **Ostrowy i Kłobucko**, proces swój prowadziła na prawie ubogich udzielonym jej przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, pomimo, iż pobiera ona poważną pensję od króla angielskiego. Korzystając ze swego „prawa ubogich” (?) hrabina Brassowa założyła skargę apelacyjną, która została osta-

tnio doręczona prokuratorowi generalnej, celem wniesienia odpowiedzi. Odpowiedź prokuratorowi generalnej będzie prawdopodobnie złożona w dniach najbliższych. Ze względu na to, że akta sprawy znajdują się jeszcze w Sądzie Okręgowym w **Częstochowie**, nie należy się spodziewać terminu rozprawy apelacyjnej przed jesienią, jakkolwiek czynione są starania (!!) ażeby termin ten przyspieszyć na czerwiec.

Znów katastrofa lotnicza w Toruniu

Pilot i obserwator ratują się przy pomocy spadochronów

W **środe**, dnia 12 b. m. wydarzył się znów w **Toruniu** wypadek lotniczy. Samolot 4 pułku lotniczego, pilotowany przez pilota plutonowego **Poluszyńskiego** z obserwatorem porucznikiem

Chłopkiem, odbywał ćwiczenia nocne. Około godz. 22, kiedy samolot znajdował się nad **Wisłą** w okolicy **Jakubskiego Przedmieścia**, zaczął nagle spadać. Widząc niebezpieczeństwo, obaj lotnicy wyskoczyli ze spadochronami. Plutonowy **Poluszyński** wylądował szczęśliwie, natomiast por. **Chłopik** złamał sobie rękę. Przewieziono go do szpitala wojskowego.

Samolotu do tej pory nie znaleziono. Prawdopodobnie spadł on do **Wisły**. Władze wojskowe prowadzą dochodzenie.

KAŻDY MOŻE STWIERDZIĆ
że najlepsze i najtańsze jest OSTRZE „ECORD”. Cena 15 groszy.

NAJWIĘKSZA HURTOWNIA SUKIEN
W POLSCE
M. HOPMAN WARSZAWA Nalewki 38 FRONT, I PIĘTRO, TEL. 11-55-72
Podaje do wiadomości Sz. Pań, że na sezon wiosenny posiada już na składzie:
niebawmy wybór **SUKIEN, KOMPLETOW I BLUZEK**
Z NAJNOWSZYCH MATERJAŁÓW
CENY B. PRZYSTĘPNE

Co wyświetlają kina?

OD NIEDZIELI WYŚWIETLANE BĘDĄ NASTĘPUJĄCE PROGRAMY:
ATLANTIC: „Jego ekscelencja su-bjekt”.
ADRIA: „W tajnej służbie”.
ANTINEA: „Pałac na kółkach” i „Obóz cygański”.
APOLLO: „Pod twoją obronę”.
BAJKA: „Postrach gór” i „Zielona brygada”.
COLOSSEUM: „Gdybym miał mil-ion” — reż. Lubicza.
COLOSSEUM p. 6.15 8.10.
GDYBYM MIAŁ MILJON
Nowe emocjonujące arcydzieło **LUBICZA**
o niezwykle interesującej treści
Mata Sala: **D J A B E Ł**
Ceny 49 gr. 1 99 gr. W r. gt. Rod la Rocque
COLOSSEUM: „Djabeł”.
CASINO: „Zuzanna Lenox”.
CAPITOL: „Mężczyźni w jej życiu” i „Serca na rozdrużu”.
CRISTAL: „Śpiewający błazen”.
CZARY: „Czemp” z Cooperem.
FAMA: „Kain i Artem”.
FORUM: „Czemp” z Cooperem.
HOLLYWOOD: „Mąż z urojenia”.

HOLLYWOOD Marszałk. r. Hożej Początek 6. 8 10
Jak zdobyć powodzenie u mężczyzn. dowia się każda kobieta, jedynie po obejrzeniu doskonałego filmu p. t.
MAŻ Z UROJENIA
W r. gt. **JOHN BOLES** i **JOAN BENNET**
Na scenie **REWJA „GDY WOJSKO IDZIE”**
Janina Sokółowska, Janina Kozłowska, Irena Soboltówna, Ludwik Sempoliński, Sulima Jaszczolt, Eugenjusz Wojmar.
HELJOS: „Halka” z L. Kiepurą, i „Flip i Flap”.
KOMETA: „Romeo i Julcia”.

Kino KOMETA
Chłodna 47. Pocz. 6. 8. 10.
Dziś wielki film
Romeo i Julcia
polska komedia filmowa
LUX: „Garsonki i Drapacze nieba”.
LOS: „100 metrów miłości”.

STUDENT, rutynowany korepetytor, u-dziela pomocy uczniom szkół średnich, w zakresie ośmiu klas. Specjalność matema-tyka. Ślińska 27 m. 3.

MASKA: „Człowiek, którego zabi-lem” i „Opera za 3 grosze”.
MAJESTIC: „Skippy” z Cooperem.

majestic nowy świat 43 pocz. w I św. o 12 w II św. o 12
JUTRO PREMERA
„SKIPPY”
wspaniała opowieść filmowa, pełna humoru i sentymentu
W rolach głównych:
Ulubieniec młodych i starych **Jackie Cooper** i **ROBERT COOGAN** (brat słynnego „BRZDACA”) na czele bandy urwisów: **MITZI GREEN**, **JACKIE SEARLA** i **PSA PENNY**
Bogaty nadprogram: Najnowsze aktualja dzwiękowe i groteski **Fleischera**.
Wytw. „PARAMOUNT”. — Prod. 1933 r.

METRO: „Dama z pieskiem” i rewja.
METROPOLIS: „Księżna łowicka” i rewja.
MEWA: „Bocza ulica” i „Królowa dancinów”.
MIEJSKI: „W cieniu krzyża”.

DŹWIKOWY KINOTEATR MIEJSKI
Początek 6.15.

W CIENIU KRZYŻA
Ceny miejsc od 45 gr. do 1 zł.

MIRAŻ: „Człowiek bez nerwów”.
OAZA: „Księżna Łowicka”.
PAN: „Dziwolagi”.
PETITI TRIANON: „Żona na jedną noc” z Mary Glory.
PALACE: „Baby” z Anny Ondra.

JUZ JUTRO w kinie PALACE
ANNY ONDRA
w melodyjnym filmie muzycznym
„BABY”
(DZIEWCZATKO)
reż. **KAROLA LAMACZA**

PRAGA: „Ostatnia eskapada”.
RIVIERA: (Leszno 2) „Głos pustyni”.
ROXY: „Ostatnia eskapada polskich legionistów”.
SPLENDID: „Niewolnica dancingu”.
STYLOWY: „Dzika dziewczyna”.
SOKÓŁ: „Arjana” i „Wywoływacz”.
TON: „Głos pustyni”.
TOMBOLA: „Donovan” i „Legion u-lley”.
UCIECHA: „Mumja”.

WYSTAWA SPORTÓW WODNYCH
uroczyste otwarcie dn. 17-ego kwietnia o godz. 11-ej
Otwarcie dla publiczności od godz. 12-ej.
BAGATELA
264

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Na marginesie zawodów piłkarskich Polska—Czechosłowacja (16. IV r. b. w Sosnowcu)

W związku z mającymi się odbyć w dniu pierwszym świąt Wielkiej Nocy zawodami piłkarskimi o mistrzostwo Europy, pomiędzy Czechosłowacją i Polską, dowiadujemy się szczegółów, dotyczących składu Czechów i Polaków. Bramkarz czechski **Nochal**, 21 lat, to talent nowoodkryty. W drużynie reprezentacyjnej gra poraz pierwszy.

Lewy obrońca, **Sceman**, grał już prze-ciw Polsce 2 razy. W drużynie repre-zentacyjnej 15 razy.

Prawy obrońca, **Klupsa**, szybki, do-bry technik, grać będzie poraz pierw-szy.

Prawy pomocnik **Blin**, to najwytrzy-malszy gracz drużyny. Na Olimpijdzie wiedeńskiej grał na pozycji środkowe-go pomocn. Barw Czechosłowacji bro-nił 3 razy.

Hawranek, środek pomocy, 22-letni, doskonale technik, grał na olimpijdzie na prawej pomocy.
Hampel — lewy pomocnik grał po-raz czwarty w drużynie reprezentacyjnej.
Prawoskrzydłowy Malik, 28-letni, silny, przebojowy gracz, gra w reprezen-tacyjnej drużynie poraz siódmy.
Prawy łącznik Schwab, to nowood-kryty, 19-letni gracz. Szybkość, zwrot-ność niespotykana technika, przema-wiają za tem, że mimo iż poraz pierw-szy grać będzie w drużynie representa-cyjnej, z jego strony zagrażać będzie największe niebezpieczeństwo bramce Polaków.
Środkowy napastnik **Blecha** i lewo-skrzydłowy **Czermak**, to zgrana para, młodych, zwrotnych, graczy. Tak przed stawia się drużyna czeska.
Skład Polaków, jak wiadomo już na-szym czytelnikom, został ustalony ze starych, rutynowanych, niejednokrot-nie w bojach zahartowanych asów pi-lkarstwa robotniczego.

Para napastników, **Smosarski II**, **Bła-załek II**, środkowy pomocnik **Smosars-ki I** i prawy obrońca **Głogowski** — to żelazny trzon, który nie zawiódł na-wet z tak silnymi przeciwnikami jak Niemcy.

Pierwszorzędne walory, któremi po-szczycić się mogą pozostali gracze, zna-ty również już od dość dawna, dają nam możność przypuszczać, że spotkanie stało na naprawde bardzo wysokim poziomie.

Ostatnie 20 minut przed zakończ-e-niem meczu (przypuszczalnie 18—18 20) Radio Katowickie będzie transmitowa-ło przebieg meczu.

W poniedziałek w **Dąbrowie Górni-**

czej Reprezentacja Robotnicza Okręgu Kieleckiego walozęć będzie z czechką repr. rob. Ujścia nad Łabą.

Z okazji meczu o mistrzostwo Euro-py Polska — Czechosłowacja wydany został zakaz gier dla robotniczych klubów sportowych Śląska, w dniu 16-go kwietnia 1933 roku. Mecz Polska — Czechosłowacja — odbywa się na boi-sku „Unii” w Sosnowcu. Przedmecz ze-społy żydowskie Będzin — Sosnowiec.

Dziś w sobotę o godz. 8.45 rano wy-jazd reprezentacji Polski do Sosnowca. Zbiórka na Dworcu Głównym przed kioskiem „Rachu”.

Imprezy sportowe w Warszawie

W czasie świąt odbędą się w War-szawie następujące imprezy sportowe:

SOBOTA.
Na Polonji o 14 godz. mecz kwalifi-kacyjny o wejście do klasy A Podokręgu Czarni - Elektryczność.
Na Skrze dwa mecze finałowe o pu-har „Naszego Przeglądu”. O g. 14.30 **Gwiazda - Hakoah**, o g. 16.30 **Makabi-Hapoel**.
NIEDZIELA.
Na Legji o g. 16-ej mecz **Gedanja - Warszawianka**.
PONIEDZIAŁEK.
Na Legji o g. 16-ej mecz **Gedanja - Legja**.
Na kortach Legji o g. 15.30 pokazowe mecze tenisowe.
Na Skrze o g. 14.30 i 16.30 finały tur-nieju piłkarskiego „Naszego Przeglądu”.

Dzis mecz o wejście do klasy A Podokręgu

Od szeregu tygodni odbywają się roz-grywki o wejście do klasy A podokrę-gu robotniczego między **Sarmatą**, **Czar-nymi** i **Elektrycznością**. Dwa z tych trzech klubów mają wejść do klasy A. Obecnie prowadzi Elektryczność przed **Sarmatą** i **Czarnymi**. Do rozegrania po-został jeden jeszcze mecz **Elektryczność-Czarni**, który się odbędzie dziś w sobo-tę 15 b. m. o godz. 14-ej na boisku **Pol-onji**. Mecz ten zadecyduje o przejściu dwóch klubów do klasy A.

Z WZCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dolar St. Zjedn. 8.87, frank francuski 35.05; funt szterling 30.43; marka niemiec-ka 210; szyling austriacki 96; korona cze-ska 24.50; czerwonce drobne 1.25; grubsze 1.30; frank szwejc. 172.50.

